

Wiedza i praca w założeniach „nowej reformy” kształcenia zawodowego

Dynamika zmian w polskiej oświacie należy, jak się wydaje, do najwyższych w Europie. Jeszcze niezupełnie przyzwyczailiśmy się do nowego systemu edukacji, nowych typów szkół, podstaw programowych czy też zewnętrznego systemu egzaminowania, a już Ministerstwo Edukacji Narodowej szykuje kolejne zmiany, które szczególnie dotkną kształcenie zawodowe.

Wyznaczniki zmian w kształceniu zawodowym

Ministerstwo Edukacji Narodowej, uzasadniając konieczność nadania europejskiego wymiaru rodzimej edukacji zawodowej, odwołuje się nie tylko do globalizacji i związanych z nią problemów edukacyjnych, społecznych, kulturowych, ale także do niezwykle intensywnego rozwoju nauki i technologii. Wśród wyznaczników zmian w kształceniu zawodowym wyróżnić można przede wszystkim:

- mobilność zawodową społeczeństwa,
- rosnący udział handlu międzynarodowego,
- zmiany w organizacji pracy oraz wzrost oczekiwań pracodawców w zakresie poziomu umiejętności pracowników.

Biorąc powyższe pod uwagę niezwykle ważna staje się realizacja założeń idei kształcenia ustawicznego, które od wieków warunkuje rozwój kompetencji i przyrost wiedzy. Warto wspomnieć, że dopiero w XX wieku kształcenie to stało się przedmiotem badań naukowych, budowanych teorii i potrzebą warunkującą rozwój poszczególnych jednostek i całych społeczeństw. Wśród szczególnie istotnych dla rozwoju tej idei opracowań wyróżnić można:

- *Uczyć się, aby być*, Edgar Faure, 1975r.,
- *Uczyć się - bez granic*. Raport Klubu Rzymskiego, Aurelio Peccei, 1979 r.,
- *Edukacja - jest w niej ukryty skarb*, Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji XXI wieku, Jacques Delors, 1996 r.,

- Biała Księga Kształcenia i Doskonalenia „Nauczanie i uczenie się. Na drodze do uczącego się społeczeństwa”, 1995 r.

Chociaż potrzeba rozwoju wiedzy i umiejętności przez całe życie dostrzegana jest co najmniej od dziesięcioleci, to niewątpliwie dopiero na posiedzeniu Rady Europejskiej w Lizbonie 23-24 marca 2000 roku, w sposób kompleksowy i formalny, zwrócono uwagę na priorytetową rolę kształcenia ustawicznego w zapewnianiu gospodarce europejskiej trwałego wzrostu. Realizacja wypracowanych i przyjętych założeń uwarunkowana została wysoką jakością edukacji, głównie kształcenia zawodowego w poszczególnych państwach. Z tej perspektywy idea uczenia się przez całe życie, zgodnie z którą do kwalifikacji wymaganych na rynku pracy można dochodzić poprzez kształcenie w trybie formalnym (szkolnym), pozaformalnym (doszkąlanie, doskonalenie i szkolenie) oraz nieformalnym (samouczenie się oraz doświadczenie uzyskane w pracy) jest jak najbardziej trafna. Tym samym wymusza to konieczność dostosowania rodzimego szkolnictwa zawodowego do nowych zadań i oczekiwań społecznych. W marcu 2008 r. Rada Europejska podkreśliła, iż inwestowanie w kapitał ludzki i modernizowanie pracy jest jedną z czterech priorytetowych dziedzin Strategii Lizbońskiej oraz zwróciła się do Komisji Europejskiej o przedstawienie całościowej oceny przyszłego zapotrzebowania na kwalifikacje do roku 2020, uwzględniającej skutki zmian technologicznych i starzenia się społeczeństwa¹. Odpowiadając na mandat otrzymany od Rady Europejskiej, Komisja Europejska zaproponowała wszystkim krajom europejskim wzięcie udziału w przedsięwzięciu pod hasłem „Nowe umiejętności w nowych miejscach pracy. Przewidywanie wymogów rynku pracy i potrzeb w zakresie umiejętności oraz ich wzajemne dopasowywanie”. Polska, jak podaje Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Cz. Ostrowska, również zadeklarowała uczestnictwo w tym programie i będzie realizowała szereg związanych z nim działań².

¹ Założenia projektowanych zmian. Kształcenie ustawiczne i zawodowe. MEN. Warszawa 2010, s. 7

² 58 posiedzenie Sejmu, 07.01.2010r.

Do najważniejszych dokumentów strategicznych wyznaczających kierunki rozwoju kształcenia ustawicznego na poziomie krajowym zaliczymy także:

- Strategia Rozwoju Kraju 2007-2015, listopad 2006
- Krajowy Program Reform na lata 2005-2008 na rzecz realizacji Strategii Lizbońskiej, grudzień 2005
- Strategia Rozwoju Edukacji na lata 2007-2013, sierpień 2005

Należy dodać, że Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu opracowało Strategię rozwoju kształcenia ustawicznego do roku 2010 – dokument przyjęty przez Radę Ministrów dnia 8. lipca 2003 roku. Dokument ów ukierunkowuje i rozszerza założenia zawarte w Strategii rozwoju edukacji narodowej na lata 2001 – 2006. Strategia ta jest pierwszym, od początku transformacji ustrojowej w Polsce, dokumentem rządowym, który problematykę kształcenia ustawicznego ujmuje w sposób kompleksowy i uporządkowany. Określony w dokumencie cel strategiczny, tj. „wyznaczenie kierunków rozwoju kształcenia ustawicznego w kontekście idei uczenia się przez całe życie i budowanie społeczeństwa opartego na wiedzy” umożliwia „rozwój każdego obywatela poprzez upowszechnianie dostępu do kształcenia ustawicznego i podniesienie jego jakości, a także promować aktywne postawy, poprawiające jego szanse na rynku pracy”. Zapisy te wyraźnie nawiązują do zapisów Strategii Lizbońskiej.

Biorąc powyższe pod uwagę zdecydowanie wzrosną wymagania w zakresie kompetencji i kwalifikacji we wszystkich zawodach i na wszystkich poziomach zatrudnienia. Tym samym zwiększy się popyt na wysoce wyspecjalizowanych pracowników. Liczne raporty³ przygotowywane na rzecz pracodawców jednoznacznie odzwierciedlają rosnące zapotrzebowanie na pracowników wyposażonych w umiejętności zawodowe powiązane z umiejętnościami ogólnymi, szczególnie:

- umiejętnościami matematycznymi i informatycznymi,
- umiejętnościami sprawnego posługiwania się językiem obcym,
- umiejętnościami komunikacyjnymi, rozumienia, porządkowania, ocenianie wartości i znaczenia informacji oraz samodzielność ich wykorzystywania w działaniu,
- umiejętnościami rozwiązywanie problemów i zdolności do myślenia analitycznego.

Stąd też wzrasta ranga wykształcenia ogólnego jako podstawy zdobywania i podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Sprostanie tym wymaganiom możliwe jest jedynie poprzez zagwarantowanie wszystkim dostępu do wysokiej jakości edukacji, podniesienie poziomu wykształcenia i zapobieganie przedwczesnemu kończeniu nauki⁴. Jak czytamy w konkluzjach Rady Unii Europejskiej z dnia 12 maja 2009 r. w sprawie strategicznych ram europejskiej współpracy w dziedzinie kształcenia i szkolenia⁵ zawarte zostały cele strategiczne tej współpracy na następne dziesięciolecie. Dotyczą one m.in. realizacji koncepcji uczenia się przez całe życie i mobilności, poprawy jakości i skuteczności kształcenia i szkolenia, promowania równości, spójności społecznej i aktywności obywatelskiej, zwiększania kreatywności i innowacyjności, w tym przedsiębiorczości, na wszystkich poziomach kształcenia i szkolenia. W ramach priorytetowych obszarów współpracy europejskiej w tej dziedzinie ważne jest kontynuowanie prac między innymi w obszarze Europejskich Ram Kwalifikacji⁶. Państwo polskie, realizując przedstawione zalecenia wdrożyło w 2009 r. reformę programową, która zakłada

³ Na przykład: Badanie kwalifikacji i kompetencji oczekiwanych przez pracodawców od absolwentów kształcenia zawodowego, (red.) Ł. Sienkiewicz, M. Gruza, Warszawa 2009

⁴ Założenia projektowanych zmian. Kształcenie ustawiczne i zawodowe. MEN. Warszawa 2010, s. 8

⁵ Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 28.5.2009, Konkluzje Rady z dnia 12 maja 2009 r. w sprawie strategicznych ram Europejskiej współpracy w dziedzinie kształcenia i szkolenia („ET 2020”) (2009/C 119/02)

⁶ Europejskie Ramy Kwalifikacji: odniesienie - zgodnie z zaleceniem Parlamentu Europejskiego i Rady z kwietnia 2008 roku (1) – wszystkich krajowych systemów kwalifikacji do europejskich ram kwalifikacji do roku 2010, a w przypadku standardów i kwalifikacji, procedur oceny i walidacji, transferu punktów i osiągnięć, programów nauczania oraz zapewniania jakości – popieranie podejścia opartego na efektach uczenia się [(zapis: Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 28.5.2009, Konkluzje Rady z dnia 12 maja 2009 r. w sprawie strategicznych ram Europejskiej współpracy w dziedzinie kształcenia i szkolenia („ET 2020”) (2009/C 119/02)]

wzmocnienie kształcenia ogólnego we wszystkich szkołach, z zawodowymi włącznie. W konsekwencji edukacja w szkole ponadgimnazjalnej, w tym również w zasadniczej zawodowej, będzie zamykała rozpoczęty w gimnazjum cykl kształcenia ogólnego, który – jak twierdzi MEN, zapewni spójność programową i solidne podstawy wykształcenia ogólnego oraz umożliwi integrację kształcenia zawodowego i ogólnego⁷. Opisane zmiany organizacyjne i programowe mają umożliwić sukcesywne i elastyczne zbliżanie kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy.

Projektowane zmiany w kształceniu zawodowym, czyli reforma reformy

Jeszcze nie przyzwyczailiśmy się w pełni do zreformowanej szkoły zawodowej, jej struktury, nowych podstaw kształcenia w zawodzie, zewnętrznego egzaminu zawodowego, a już Ministerstwo Edukacji Narodowej, respektując m.in. zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie ustanowienia Europejskich Ram Kwalifikacji, podjęło działania ukierunkowane na stworzenie przejrzystego systemu kwalifikacji oraz nowego, elastycznego systemu egzaminów zawodowych, uwzględniających formalny, pozaformalny i nieformalny kontekst uczenia się. Dzięki temu utworzone zostaną mechanizmy porównywania kwalifikacji i ich poziomów zdobytych w różnych krajach Unii Europejskiej. Ważne jest, aby każdy poziom kwalifikacji możliwy był do osiągnięcia z wykorzystaniem różnych ścieżek uczenia się i kariery zawodowej. Stąd też, w ramach modernizacji kształcenia zawodowego, wyodrębnione zostaną kwalifikacje możliwe do zdobycia w formach szkolnych i pozaszkolnych. Podział zawodu „szkolnego” na kwalifikacje zawodowe nastąpi w oparciu o tzw. klasyfikację gospodarczą. Łączone będą zawody, w których zadania zawodowe pokrywają się. Na podstawie analizy zadań zawodowych oraz po dokonaniu ich grupowania wyodrębnione zostaną kwalifikacje zawodowe. Kwalifikacje te mają być spójne z Krajowymi Ramami Kwalifikacji, których potwierdzanie odbywać będzie się w systemie zewnętrznych egzaminów zawodowych. Tym samym usprawnieniu mają ulec procedury tworzenia klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego poprzez zagwarantowanie możliwości zgłaszania nowych zawodów przez organizacje branżowe czy też pracodawców. W tym miejscu warto zauważyć, że obecna klasyfikacja zawodów operuje pojęciem „zawód” i „kwalifikacje zawodowe właściwe dla zawodu”, a nie pojęciem kwalifikacji zawodowych tworzących w odpowiedniej kombinacji zawód. Kwestia ta wymaga od pedagogiki pracy podjęcia dyskusji nad ponownym zdefiniowaniem zawodu i związanych z nim problemów.

⁷ Założenia projektowanych zmian. Kształcenie ustawiczne i zawodowe. MEN. Warszawa 2010, s. 8-9

Zgodnie z założeniami, edukacja w szkołach prowadzących kształcenie zawodowe będzie zamykała rozpoczęty w gimnazjum cykl kształcenia ogólnego. Słusznie zauważa MEN, że dobre wykształcenie ogólne nie tylko wspomaga wykonywanie wyuczonego zawodu, ale także stanowi bazę do podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz ewentualnej ich zmiany⁸. Właściwym rozwiązaniem jest także umożliwienie uczniom technikum realizacji dwóch przedmiotów na poziomie rozszerzonym, co pozwoli na dobre przygotowanie do egzaminu maturalnego, a następnie zwiększy szanse absolwentów technikum w dostaniu się na wybrany kierunek studiów. Niepokoi natomiast ponowna reorganizacja struktury kształcenia zawodowego, czyli ustanowienie 3-letniego czasu trwania nauki w zasadniczej szkole zawodowej dla wszystkich zawodów, likwidację techników uzupełniających i szkół policealnych kształcących na poziomie technika. Ponadto kształcenie zawodowe dorosłych odbywać będzie się w formie kursów kwalifikacyjnych, natomiast kształcenie ogólne realizowane będzie w gimnazjum i liceum dla dorosłych.

Nakreślone powyżej zmiany oraz sformułowane cele kształcenia w szkole zawodowej, tj.:

- przyswojenie przez uczniów określonego zasobu wiadomości na temat faktów, zasad, teorii i praktyk,
- zdobycie przez uczniów umiejętności wykorzystania posiadanych wiadomości podczas wykonywania zadań (zawodowych) oraz rozwiązywania problemów,
- kształtowanie postaw uczniów warunkujących sprawne i odpowiedzialne funkcjonowanie we współczesnym świecie, w tym także w życiu zawodowym⁹,

wymagają wprowadzenie nowych, a nie jak twierdzi MEN – zmodyfikowanych, podstaw kształcenia w zawodzie i kształcenia ogólnego. Postawy te będą sformułowane w „języku efektów kształcenia” (popularnie zwanym „językiem wymagań”). Tylko takie ujęcie pozwala wiedzę absolwentów opisać tak, by możliwe było bezpośrednie odniesienie do Europejskich Ram Kwalifikacji¹⁰.

Zmiany czekają także nauczycieli kształcenia zawodowego. Zapewne wielu z nich straci pracę ze względu na m.in. wprowadzenie nowych proporcji kształcenia praktycznego w stosunku do teoretycznego (50-60% kształcenia praktycznego w zakładzie pracy), ograniczenie oferty zawodów nauczanych w szkołach, marginalizację kształcenia w technikum na rzecz kursów kwalifikacyjnych oraz związaną z tym zmianę formy zatrudnienia kadry prowadzącej kształcenie kursowe. Należy także uwzględnić problem prawnego usankcjonowania

⁸ Tamże s. 14

⁹ Tamże, s.26

¹⁰ Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie ustanowienia Europejskich Ram Kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie (2008/C111/01)

możliwości zatrudniania w szkołach zawodowych osób nie posiadających kwalifikacji pedagogicznych¹¹.

Wiedza i praca w założeniach „nowej reformy” kształcenia zawodowego

Twórcy koncepcji zmian w kształceniu zawodowym, opierając się na ogólnoświatowych tendencjach dotyczących rozwoju społeczeństwa zdolnego do kreatywnego przekształcania rzeczywistości gospodarczej i kulturowej, próbują dowieść, iż mechaniczne i mechanistyczne postrzeganie szkolnictwa nie jest już możliwe. Należy przez to rozumieć, że szkolnictwo, w tym również zawodowe, nie powinno opierać się na założeniach, o których pisze m.in. S.P. Marshall:

- edukacja jest procesem biernego powiększania zasobu wiadomości, a nie procesem dynamicznym i rozwojowym,
- wiedza jest nabytą informacją, a nie stworzonym znaczeniem,
- inteligencja jest określonym zasobem i nie można jej kształtować,
- potencjał myśli i zdolności ludzkie są wartościami skończonymi, które nie mogą być pogłębiane,
- uczenie się jest ograniczone kalendarzem i czasem poświęconym na realizację zadań,
- umiejętność obejmowania i odtwarzania elementów składowych jest bardziej istotna niż rzeczywiste ich zrozumienie,
- pamięciowe uczenie się jest „lepsze” niż uczenie się przez ogarnianie całości,
- wiedza zdobyta wcześniej jest bez znaczenia dla przyszłego rozumienia,
- umiejętności dokonywania podziałów jest bardziej ceniona niż umiejętność łączenia idei,
- oceną wiarygodną może być tylko ocena obiektywna i zewnętrzna, a nie ocena jakościowa i samoocena,
- współzawodnictwo jest o wiele bardziej skutecznym narzędziem motywacji niż współpraca¹².

Niniejsze założenia pozwalają uznać propagowaną przez MEN ideę uczenia się przez całe życie, wyrażająca się m.in. w tworzeniu możliwości zdobywania nowych kwalifikacji zawodowych (nie koniecznie zawodu) na drodze formalnego i pozaformalnego kształcenia się, wy-

¹¹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli (Dz.U. Nr 50, poz. 400)

¹² R. Gerlach. Kształcenie ustawiczne przeciw marginalizacji i wykluczeniu. W: Wartości w pedagogice pracy, red. B. Baraniak. Warszawa-Radom 2008 r., s. 216-217

posażania uczniów w solidne podstawy wiedzy ogólnej, w tym szczególnie matematyczno-przyrodniczej oraz umiejętności językowych i informatycznych, za bardzo atrakcyjną. Jednakże dogłębna analiza podstawy programowej kształcenia ogólnego pozwala zauważyć, że nie tyle zmieni się zakres i czas realizacji materiału, co umiejętności jego przetwarzania i wykorzystywania w różnych dziedzinach życia, w tym także w procesie nabywania kwalifikacji zawodowych. Stąd też rodzi się pytanie o to, czym będą różniły się owe „solidne podstawy wiedzy” od dotychczas nabywanej przez uczniów w naszych szkołach? Nie zmienią się przecież radykalnie treści kształcenia. Nie zwiększy się liczba godzin kształcenia ogólnego (oprócz języka obcego i informatyki). Nie ulegnie także rewolucyjnym zmianom praca nauczycieli czy też organizacja zajęć w szkole. Nie wzrosną zapewne nakłady państwa na modernizację i wyposażenie szkół w nowoczesne środki dydaktyczne. Odnosząc te kwestie do edukacji zawodowej stwierdzamy także pewną niekonsekwencję. Otóż w propozycjach wysuwanych przez MEN wiele miejsca poświęca się wiedzy ogólnej, niewiele zaś zawodowej. Co więcej – nadanie szczególnej rangi przygotowaniu praktycznemu uczniów (ma ono obejmować ma nie mniej niż 50 % w technikum i 60% w zasadniczej szkole zawodowej godzin przeznaczonych na kształcenie zawodowe ogólnie), wskazuje bardziej na pragmatyczne przygotowanie uczniów do pracy. Dlatego dziwi fakt, iż zarówno w nowej podstawie programowej kształcenia ogólnego dla szkół ponadgimnazjalnych jak i kształcenia w zawodzie nie podejmuje się problematyki pracy ludzkiej, jej znaczenia dla rozwoju człowieka, jej wartości etycznej. Ważne jest przecież, aby absolwent szkoły zawodowej był efektywnym pracownikiem, szanującym pracę własną i innych. Takie założenie zapewne nie do końca koreluje z dynamiką przemian sensu pracy ludzkiej i kariery zawodowej, które - zdaniem M. Strykowskiej można ująć w postaci następujących tez:

- coraz większy nacisk kładzie się na pracę elastyczną, pozwalającą na szybkie reagowanie,
- praca w coraz większym stopniu opiera się na kooperacji i współpracy,
- podejście do pracy staje się bardziej płynne (np. płynne godziny pracy, praca podzielona, praca w niepełnym wymiarze itd.),
- coraz wyraźniejsze staje się dążenie jednostek do zwiększenia satysfakcji z pracy poprzez zmianę treści,
- zmniejsza się systematycznie liczba zatrudnionych posiadających status stałego pracownika, zwiększa zaś odsetek tych, którzy są zatrudnieni w niepełnym wymiarze. Kończy się zatem epoka tzw. karier liniowych, rozpoczynających się zdobyciem wykształcenia, zatrudnieniem, stopniowym awansowaniem aż do emerytury¹³.

¹³ Pedagogika pracy, red. S.T. Kwiatkowski, A. Bogaj, B. Baraniak, Warszawa 2007, s. 28-29

Ponadto, według J. Bengtssona, występuje silna presja na jakość oraz krótszy cykl „życia” produktów i usług. Narasta także tendencja do integrowania różnych nowych technologii, co prowadzi do starzenia się wielu istniejących organizacji pracy, a także struktur umiejętności. Tym samym zmniejszają się prace o charakterze rutynowym i wymagające niskich kwalifikacji na rzecz zadań wymagających kwalifikacji istotnych w relacjach międzyludzkich, tj. umiejętność pracy w zespole, kultura osobista, odpowiedzialność za siebie i innych, samodzielność, umiejętność radzenia sobie w nieprzewidywalnych warunkach. Stąd też uwidacznia się coraz wyraźniejsza rozbieżność między podażą umiejętności a popytem na nie (tzw. luka umiejętności)¹⁴. Niemniej musimy pamiętać, że tempo rozwoju technicznego i technologicznego wymaga także od absolwenta właściwej wiedzy specjalistycznej, którą powinien rozwijać w drodze doskonalenia zawodowego. Jest to działanie niezbędne w procesie dochodzenia do kompetencji zawodowych. W Raporcie „Badanie kwalifikacji i kompetencji oczekiwanych przez pracodawców od absolwentów kształcenia zawodowego” czytamy, że zdaniem R. Boyatzisa kompetencje ogólne odpowiadają za nie więcej niż 1/3 osiąganego wyniku. O reszcie decydują kompetencje specyficzne, specjalistyczne i czynniki sytuacyjne. Ekspertzy rynku pracy podkreślają, że prace otrzymuje się w 70% dzięki wiedzy fachowej i w 30% kompetencjom społecznym¹⁵. Dlatego, podejmując publiczną dyskusję nad przyszłością szkolnictwa zawodowego, kierunkami jego rozwoju, nie można marginalizować kwestii rozwoju struktury poznawczej przyszłych pracowników – zarówno w zakresie wiedzy specjalistycznej, jak i ogólnej. Tym samym nie można zapominać, że proces przygotowania zawodowego polega nie tylko na wyposażeniu ucznia w - określony programem nauczania - zasób wiadomości i umiejętności, ale także (a może przede wszystkim) na dbałości o przyszłą jego przydatność zawodową. Dlatego proponowana likwidacja szkół policealnych czy też techników uzupełniających na rzecz organizowania przez szkoły zawodowe jedynie kursów kwalifikacyjnych dla dorosłych, rodzi obawy, że w tak krótkim okresie kształcenia szkoły nie zdążą wyposażyc ucznia w oczekiwane na rynku pracy kwalifikacje wykonawcze, które zdaniem T. Nowackiego, oparte są na odpowiednich postawach i ocenach rzeczywistości, a ich istotę stanowią układy umiejętności rozwiązywania zadań pracowniczych¹⁶. W tym kontekście warto także wspomnieć, iż – mimo licznych deklaracji stowarzyszeń i organizacji pracodawców, zagrożona jest realizacja zajęć praktycznych na terenach o niskim poziomie uprzemysłowienia, a zbyt wysokie koszty utrzymania branżowych ośrodków kształcenia zawodowego na danym terenie

¹⁴ Na podstawie: Pedagogika pracy, red. S.T. Kwiatkowski, A. Bogaj, B. Baraniak, Warszawa 2007, s. 29

¹⁵ Badanie kwalifikacji i kompetencji oczekiwanych przez pracodawców od absolwentów kształcenia zawodowego, (red.) Ł. Sienkiewicz, M. Gruza, Warszawa 2009, s. 106

¹⁶T.W. Nowacki. Zawodoznawstwo. Radom 1998, s. 146

spowoduje ograniczenie kierunków kształcenia do jednej branży. Stąd też rodzi się pytanie o przyszłość zawodową absolwentów, którzy z braku możliwości kształcenia się w wybranym zawodzie na terenie zamieszkania, zdobywają kwalifikacje w zawodach oferowanych przez istniejące w okolicy szkoły zawodowe działające w ramach branżowych ośrodków kształcenia. Jak zatem spełnić oczekiwania pracodawców, apelujących do szkół o przygotowanie pracowników wyposażonych w gruntowną wiedzę specjalistyczną i ogólną, a także posiadających wysokie umiejętności:

- uczenia się i rozwiązywania problemów,
- myślenia – dostrzegania zależności przyczynowo-skutkowej i funkcjonalnych oraz złożoności zjawisk,
- poszukiwania, segregacji i wykorzystywania informacji z różnych źródeł,
- doskonalenia się – elastycznego reagowania na zmiany i poszukiwania nowych rozwiązań,
- komunikowania się – korzystania z technologii, porozumiewania się w kilku językach,
- argumentowania i obrony własnego zdania,
- współpracy i porozumiewania w grupie,
- działania – organizowania pracy, opanowania technik i narzędzi pracy, projektowania działań i przyjmowania odpowiedzialności za wyniki¹⁷?

Odpowiedzi na powyższe pytanie powinniśmy poszukiwać w toku szeroko zakrojonej dyskusji społecznej czy też analizowania podobnych rozwiązań wdrożonych w innych państwach europejskich. Nakreślona problematyka powinna stanowić także o priorytetowych kierunkach badań prowadzonych na gruncie pedagogiki pracy.

Podsumowanie

Na posiedzeniu Rady Europejskiej w Lizbonie określono, że strategicznym celem państw członkowskich UE jest dążenie do tego, aby gospodarka UE stała się najbardziej konkurencyjną i dynamiczną gospodarką w świecie, gospodarką opartą na wiedzy, a społeczeństwo stało się społeczeństwem wiedzy. Ponadto, jak twierdzi P. Druker, nie praca, a wiedza staje się w obecnych czasach głównym źródłem bogactwa¹⁸. Trudno, wobec tak kategorycznych stwierdzeń, uzasadnić ważność zarówno wiedzy jak i pracy. Tym samym trudno zgodzić się ze wszystkimi propozycjami zmian w kształceniu zawodowym. Szczególnie niepokoi dyshar-

¹⁷ Badanie kwalifikacji i kompetencji oczekiwanych przez pracodawców od absolwentów kształcenia zawodowego, (red.) Ł. Sienkiewicz, M. Gruza, Warszawa 2009, s. 106

¹⁸ R. Gerlach, Ustawiczne uczenie się w kontekście społeczeństwa wiedzy. W: Pedagogika pracy i andragogika z myślą o dorastaniu, dorosłości i starości człowieka w XXI wieku. Red. Z. Wiatrowski, K. Ciżkowicz, Włocławek 2007. s. 148

monia pomiędzy dbałością o wiedzę ogólną i specjalistyczną ucznia. Ponadto hasła gloryfikujące wiedzę pozwalają sądzić, że praca jest mniej ważna. A przecież trudno wyobrazić sobie właściwe przygotowanie zawodowe bez czynnego udziału uczniów w procesie pracy. Dlatego należy zadbać o umiar w formułowaniu wniosków i zaleceń, które mogą w przyszłości zachwiać i tak mało stabilnym i mocno krytykowanym już kształceniem zawodowym w Polsce. Pochopne decyzje podejmowane na rzecz „nowej reformy” szkolnictwa zawodowego mogą spowodować konieczność wprowadzania za kilka lat ponownych zmian. A to byłby już poważny problem.